GAZETA KRAKOWSKA

Nro 54.

Z KRAKOWA DNIA 8 LIPCA 1818 Roku WE SZRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Dalszy Opis Załobnego Obchodu Zgonu Tadeusza Kościuszki.

W dniu 22 Czerwca oznaczonym przez Senat Rządzący do przeprowadzenia Szanownych Zwłok Jenerała Kościuszki, z Kościoła Sgo Floryiana do Kościoła Katedralnego, od samego południa Ulice napełnione zostały Ludem, który raz ostatni, chciał ieszcze oglądać Martwe popioły Ukochanego Rodaka. O godzinie 7 w wieczor zgromadziło się do wspomnionego Kościoła liczne Duchowieństwo Swieckie i Zakonne, Władze wszystkie Rzeczypospolitey Krakowskiey, i Władze Królestwa Polskiego w tym Mieście zostaiace, Obywatele, których ten Załobny Obchód z dalszych i bliższych Okolic sprowadził, JJ W W. Kommissarze Demarkacyi, JJ. WW. Rezydenci, JW. Prezes Senatu i JJ WW. Senatorowie, JJ W W. Kommissarze Pełnomocni Organizacyi.

Gdy iuż cała Parada uporządkowaną została. — Spuścili z Katafalku ozdobnie przybranego Trumnę Officerowie Milicyi i dawney Gwardyi Miasta Krakowa, i naramionach swoich do Wozu Kirem czarnym, Gallonami srebrnemi obwiedzionym, okrytego, zanieśli, i na nim złożyli. — Odezwały się wtenczas dzwony w całym Mieście Krakowie, przy których smutnym odgłosie i nieustannym z Dział biciu, ruszył ten Załobny Orszak w następuiącym porządku: — — Lud Wieyski zaiął wszystkie Ulice, przez które miała postępować parada i formował liniią stykaiącą się z Bramą Zamkową, szły Cechy z Chorągwiami i Swiecami zapalonemi. — Zandarmeryia konna w kilku szeregach. — Muzyka Instromentalna i Wokalna. —— Duchowieństwo Zakonne i Swieckie, na czele którego JW. JX. Łancucki, Scholastyk Katedralny i Archyprezbiter Infułat Kościoła Panny Maryi, w Pontyfikalnym ubiorze ten smutny Kondukt prowadził. — Następował Wóz Załobny sześciokonny, otoczony Ludźmi, w czarne Suknie przybranemi z Pochodniami, obok którego Milicyia Piesza robiła obszerne koło, gdzie znaydowały się wszystkie Władze i liczne Obywatelstwo ze Swiecami, a Lud na tę Narodową Ceremoniią zgromadzony wszystkie Ulice napełnił. — W śród Załobney Muzyki prze

żywaney smutnym Duchownych Pieniem, orszak ten przechodził przez całe Miasto Kleparz, przez Ulicę Floryiańską, Rynek, Ulicę Grodzką aż przed Kościoł Sgo Piotra, gdzie czekał JW. Biskup Krakowski. — JW. Nowiński, Biskup Bibliyski i Kapituła Katedralna Krakowska. — W tak poważnym połączonym Orszaku ruszyła parada ku Zamkowi. — Wszystkie okna były napełnione patrzącemi, Dachy nawet okryte były widzami, a Góra Wawel, o którą blade Xiężyca obiiało się światło, w śród niezliczonych świec, co iasności dnia wyrownać usiłowały, wystawiała iednę ogromną złudzi złożoną Skałę. — Widok ten, aby był wiernie oddany, Malarskiego raczey wymaga pędzla. — Wnieśli do Kościoła Trumnę Ciż sami Officerowie Milicyi i Gwardyi dawney, i na ozdobnym wysoko wzniesionym Katafalku, (którego opis nastąpi) postawili. — Gorzał cały Kościoł światłem, które odbiiaiąc się o broń w Pyramidy ułożoną, robiło widok zachwycaiący i do wyrażenia trudny. — Odśpiewany Kondukt przy naydoskonalszey Muzyce, smutną Ceremonią dnia tego do 11 godziny w nocy przeciągnioną, zakończył. —

Nazaiutrz, to iest dnia 23 od samego rana odprawiało się Nabożeństwo w Kościele Katedralnym. — Kapłani składali liczne błagalne ofiary. — Nieustawały Psalmowe Pienia. — O godzinie 10tey w śród naypoważnieyszego płci Piękney i wszystkich Władz, Obywatelstwa, i niezliczonego Ludu zgromadzenia, JW. Prezes Senatu Hrabia Stanisław Wodzicki, zabrał Głos w Imieniu Narodu Polskiego, który obchodzenie tego żałobnego obrzędu Rzeczypospolitey Krakowskiey powierzył. — Wystawił JW. Prezes krotko Woienne Czyny Naczelnika, a Obywatelskie Jego Dzieła i Cnoty w nayżywszym wystawiwszy Obrazie, przy końcu Głosu swoiego, wieniec Obywatelski na Trumnę mieszczącą te drogie Ulobionego Wodza Popioły rzucił. — (a) Po skończonym Głosie JW. Prezesa, JW. JX. Biskup Krakowski, w Pontyfikalnym ubiorze śpiewał Mszą żałobną. — Potem też same JW. JX. Łańcuckiego wymowne usta, które w tym samym Kościele o Cnotach Rycerskich i Obywatelskich Tadeusza Kościuszki d. 11. Grudnia 1817 mówiły, też Cnoty i Zasługi w nowym Obrazie wystawiły. — (b) Nakoniec nadszedł moment dopełnienia ostatniego Religiynego Obrzędu. — Odspiewane zostało *Castrum doloris* przy naywybornieyszey Muzyce przez JW. JX. Biskupa, Dwóch Infułatów i 2 Pierwszych Prałatów Kat. Krak. — Poczem zanieśli przed Grób Czcigodne Zwłoki Officerowie tyle razy wspomnieni, a przed samem Ich w te podziemne Sklepienie spuszczeniem, Pasterz Dyecezyi JW. JX. Biskup Krakowski żegnał ie poraz ostatni w Duchu Religiynym, i błogosławił im na Nieśmiertelności podroż. — (c) Popioły te Szanowne wniesiono do Grobu i złożono obok Popiołów Jana 3go i Xcia Józefa Poniatowskiego. — Przybytek więc ten Sławy Narodowey, w Nową przybrany Swietność, pomnożył Skład tak drogich Skarbów. — Nie może się do niego zbliżyć Polak, bez podniesienia Umysłu

---

(a) Głos JW. Prezesa Senatu umieszczony będzie w następuiącym Nrze Gazety.
(b) Kazanie to w krotce wyydzie z druku.
(c) Mowa ta iuż wyszła z pod prassy Drukarskiey.

do Wielkości Cnot Obywatelskich. — W nim współcześni i pozna Potomność szukać będzie wzorów Męstwa, i poświęcenia się dla Oyczyzny. — W nim wieczne Uwielbiać będzie Imiona Mężów, których tam prochy spoczywaią, w nim Imie Tadeusza Kościuszki, ze czcią unieśmiertelnione zostanie.

Z Warszawy d. 30 Czerwca.

Dyrekcyia Jeneralna funduszów Konwencyią Wiedeńską przekazanych.

W stosunku do postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 13 Maia r. z. obwieściła Dłużników Summ Konwencyą Wiedeńską na rzecz Skarbu Królestwa Polskiego przekazanych, tak przez Gazety Warszawskie Nro 41 43 44. iako też przez Dzienniki Woiewódzkie: iż przesłane im będą do dóbr zadłużonych szczegółowe obrachunki, ile Skarbowi każden z właścicieli dóbr rzeczonych istotnie dłużnym pozostaie. — Wezwani zarazem zostali ciż właściciele dóbr, iż ieśliby któren z nich obrachunek takowy przez Dyrekcyią onemuż kommunikowany nie znaydował odpowiadaiącym interessowi swemu, i iakiekolwiek w tym względzie excepcyie miał do czynienia, obowiązanym zostaie, osobiście, lub przez umocowanego plenipotenta, niezwłocznie z Dyrekcyią Jeneralną obrachować się, i przy obrachunku takowym, złożyć i okazać w orygınałach wszelkie dowody wyiaśniaiące rzetelność twierdzeń podanych; któryby zaś z Dłużników przepisowi temu naydaley w przeciągu pięciu miesięcy od daty wręczonego szczegółowego wezwania zadość nie uczynił, i excepcyi swych ieśliby iakowe miał, nie podał, tak uważanym będzie, iak gdyby przeciw obrachunkowi teyże Dyrekcyi, nic wcale do nadmienienia nie miał, i żaden zgoła wzgląd na czynione późniey excepcyie dawanym nie będzie.

W wymienionem dopiero wezwaniu zawiadomieni zostali ciż właściciele dóbr, iżby każden z nich, który prawo do dobrodzieystw, iakie Rząd dla dłużników tego rodzaiu oznaczy uzyskać zechce, iednoroczny procent od summy dłużney do Kassy Jeneralney Królestwa Polskiego w Warszawie opłacił, a to w ciągu pięciu miesięcy od daty wręczonego z strony Dyrekcyi Jeneralney szczegółowego wezwania rachuiąc; w przypadku zaś uchybienia przepisowi temu, każden z Dłużników tak uważanym będzie, iak gdyby wszelkich dobrodzieystw na zawsze wyraźnie zrzekał się, a w skutku tego po upłynieniu wzwyż wymienionego pięciomiesięcznego czasu do uiszczenia się w całkowitey należytości, w ścisłem zastosowaniu się do osnowy pierwiastkowego obligu, w drodze prawa zmuszonym zostanie.

W dalszym postępowaniu przesłała Dyrekcyia Jeneralna każdemu z wymienionych właścicieli dóbr szczegółowy obrachunek z powtórzeniem dopiero wymienionych przepisów. Termin pięciomiesięczny od daty wręczenia szczegółowych wezwań rachuiąc, upłynął iuż co do wszystkich w ogóle Dłużników; ci zatem z nich, którzy do Dyrekcyi Jeneralney wcale nie zgłosili się, tak uważani będą, iak gdyby przeciw obrachunkowi teyże Dyrekcyi nic wcale do nadmienienia nie mieli. — Ci zaś, którzy iednorocznego procentu do Kassy Jeneralney w Warszawie nie złożyli, za utracaiących wszelkie dobrodzieystwa uznanemi zostaią.

Co się dotycze tych Dłużników, którzy excepcyie swe Dyrekcyi Jeneralney podali, i procent iednoroczny opłacili, tedy dla utrzymania się przy dobrodzieystwach, iakie Rząd dla Summ tego rodzaiu postanowi, wezwani będą do uiszczenia się cząstkowego w dalszych procentach, które to uiszczenie się przed dniem 24 Grudnia r. b. nieodzownie nastąpić winno, i w tey mierze odbierze każdy z Dłużników rzeczonych wezwania oddzielne od Dyrekcyi Jeneralney, które im w dobrach zadłużonych wręczone zostaną; każdy zatem z właścicieli dóbr rzeczonych, takie urządzenie w dobrach swych przedsięwziąść winien, iż choćby zamieszkałym w tychże dobrach nie był, wezwanie Dyrekcyi Jeneralney onegoż niezawodnie doyść mogło.

W końcu ostrzedz iest winna Dyrekcyia Jeneralna tych nawet Dłużników, którzy przepisom postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 13 Maia r. z. obiętym, powyżey opisanym, dla przeszkód iakowych nadzwyczaynych zadość uczynić w stanie nie byli, iż w stosunku do postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 6 b. m., wolno iest Dyrekcyi Jeneralney, tam, gdzie który z podobnych Dłużników przełoży iay powody opóźnienia w zadość uczynieniu wymienionym obowiązkom, a zarazem nietylko przepisy powyższe przed dniem 24 Grudnia r. b. uzupełni, ale nadto dalszy procent przez Dyrekcyią Jeneralną onemuż wskazany opłaci, onegoż w liczbę Dłużników uzyskuiących dobrodzieystwa, iakie Rząd dla Summ tego rodzaiu postanowi, policzyć, i w listę przypuszczonych do tychże dobrodzieystw Dłużników umieścić. — Jeśliby zatem który z wymienionych Dłużników w powyższym przypadku znaydował się, winien zgłosić się niezwłocznie do Dyrekcyi Jeneralney, gdyż późniey na żadne iuż zgoła wypadki i przeszkody w zgłaszaniu się, wzgląd dawanym nie będzie.

W Warszawie dnia 24 Czerwca 1818.

Referendarz Stanu, Dyrektór Jeneralny, *Kalinowski.*

Z Wiednia d. 30 Czerwca.

O podroży Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość nadeszły tu następuiące dalsze doniesienia:

D. 6 Czerwca popłynął J. C. K. Mość Narentą z twierdzy Opuz aż do Torre di Norin, gdzie wsiadł do powozu, poiechał do Vergoratz i zanocował. D. 7 poiechał przez Xuppa, Cattugne i Ugliane do Sign, gdzie do d. 11 bawił. Tu zastać J. C. K. Mość miał N. Cesarzową, lecz dla przeciwnych wiatrow dopiero d. 11 przybyła. D. 12 puścili się NN. Cesarstwo w dalszą na powrot drogę do Karlstadtu, gdzie d. 21 w wieczor przy radosnych okrzykach ludu, wystrzałach z dział i odgłosie dzwonów przybyli i do domu Brygadyera zaiechali. W mieszkaniu powitały NN. Cesarstwo cywilne i woyskowe władze, Duchowieństwo, magistrat, i t. d. Po drodze oglądał J. C. K. Mość wszystkie mieysca, przez które przeieżdżał i każdemu bez roznicy stanu dawał audyencyią.

Z Londynu d. 19 Czerwca

Obiory do parlametu zatrudniaią ciągle stolicę i cały kray. Stronnicy Ministrowscy usuwaią się sami, a lud zdaie się sprzyiać osobom nieprzywięzuiącem się do żadney strony.

W gospodzie Leyds przybite wczoray zostało uwiadomienie, iż okręt John płynący z Leith do Halifax rozbił się pod brzegami wyspy Breton. Z 84 znayduiących się na nim podrożnych, iedna tylko wyratowała się kobieta.

Gazeta Morning-Chronicle wyraża: Wielkie Zwycięztwa Jenerała Hiszpańskiego Morillo nad Niepodległemi w połudaiowey Ameryce, iak przewidywaliśmy, znikpęły z wiatrem. Ostatnie pocztowe statki przywiozły wiadomości z wyspy S. Troycy do 22 Kwietnia, a z wyspy S. Tomasza do 7 Maia. Zdaie się, że po bitwie pod Sombrero Jenerał Bolivar powrocił do Calabozo i iedną tylko dywizyią swoiego woyska wysłał za nieprzyiacielem, dla uważania iego poruszeń. Jenerał Paez wysłany został z drugiey strony dla uderzenia na San Fernando. Po 16 dniowem obsaczeniu opanował to miasto: czwarta część woyska Hiszpańskiego, która broniła tego miasta, przeszła do Niepodległych i walczy teraz pod ich chorągwiami. Jen. Paez zdybył w tem mieście 15 dział, do 400 karabinów, 6 statków w porcie i lazaret nieprzyiacielski. Zdobycz ta zapewnia Niepodległym posiadłość bogatey prowincyi Varinas i wewnętrzną żeglugą na rzekach Apure i Meta, które łączą się z Oronoko. — Poruszenia głównego woyska Niepodległych około brzegów nie były tak szypkiemi, iak sądzono, i wielkie walki, z ktoremi wyiezdża Jenerał Morillo, stoczone tylko były z przedniemi strażami. Jen. Paez, którego mieniono bydź pobitem, trudnił się w owczas opanowaniem San Fernando. Oddziały, na które Hiszpanie w dolinie Aragua uderzyli, znaydowały się pod rozkazami Jenerała Zaraza; dopiero d. 16 złączyły się z Paezem, i nastąpiła krwawa walka. Obie strony (donoszą listy z wyspy S. Tomasza bynaymniey Niepodległym nieprzyiaiące) przypisuią sobie zwycięztwo; lecz obie zarowno wielkie poniosły straty i Hiszpanie cofnęli się do dawnego swoiego stanowiska do Villa Cura. — Woysko Niepodległych nie ogłosiło żadnych doniesień, ale woysko Królewsko-Hiszpańskie rozesłało swoie do wszystkich wysp Amerykańskich. Z tego nawet powodu gazeta Ministeryalna Goniec polegaiąc na liście z wyspy S. Tróycy pod d. 21 Kwietnia wcale przeciwne ogłosiła wiadomości od Morning-Chronicle, która gruntuie swoje na liście z teyże wyspy pod d. 22 Kwietnia. Podług gazety Goniec rokoszanie zostali około 17 Marca pod Villa Cura zupełnie pobitemi. Większa część ich naczelników została zabita, raniona lub w niewolą wzięta. Oprócz 900 zabitych, 500 ranionych i 1000 poymanych ludzi z woyska rokoszańskiego, reszta iest rozproszona i żywo przez woyska Królewskie ścigana. Potrzeba będzie długiego czasu, niżeli ostatni dostać się potrafią do Augustury. Jenerał Morillo oszukał przez zręczne obroty swoich przeciwników. Zamierzył on sobie pochwycić pierwszych naczelników, i zdaie się, iż dopiął swoiego zamysłu przez zmyśloną ucieczkę; przyciągnął ich wewnątrz kraiu do znacznego swoiego odwodu, potem na nich uderzył. Jenerałowie Bolivar i Baldes są mocno ranionemi i odesłanemi zostali iako jeńcy do Karakas. Woyska Królewskie zabrały oprócz tego Ordonetta i wiele innych officerów w niewolą. Z niecierpliwością oczekuią tam, podług powyższego listu, potwierdzenia tych wiadomo-

mości, które woienny okręt przywiózł.

Z Sztuttgardu d. 17 Czerwca.

Dziś rano N. Królowa panuiąca (siostra N. Cesarza Alexandra) na pociechę Rodziny Królewskiey i całego królestwa córką szczęśliwie rozwiązaną została.

Z Wiesbaden d. 19 Czerwca.

Po zeszłym z tego świata znakomitym Bohatyrze Xciu Barclay de Tolli, który d. 25 Maia w podróży do Królewca w Insterburgu umarł, zgasł zawcześnie niemniey zasłużony Woiownik, Ces. Rossyyski Jenerał jazdy i Jenerał adjutant, Baron Winzingerode. Od 4 tygodni znaydował się zmarły ten Jenerał tu u swoich krewnych, i wybierał się do wod Pirmontskich. Cierpiał on wprawdzie na trudy woienne i odniesione liczne rany, ale wydawał się bydź czerstwem i wesołego umysłu. D. 16 atoli rano znaleziono go niedaleko przechadzki pod drzewem w postawie śpiącego bez żadnego znaku życia siedzącego.

Z Hanoweru d. 24 Czerwca.

Gazeta nasza zawiera co następuie: W kopule domu Nadwornego tuteyszego Xięgarza Hahnesen w ulicy Lein, znaleziono podczas naprawy dachu starożytną osobliwość, o którey przyiemno zapewne będzie naszem współziomkom powziąść wiadomość. Jest to miedziana puszka, w którey oprócz monet Hanowerskich w r. 1733 bitych, znaydował się pargaminosnowy następuiącey:

Ernest August Mustafa, rodem z Sparty w Morei. W r. 1687 w młodocianym wieku, gdy Chrześcianie Moreę zdobyli, zabrany zostałem w niewolą przez Kapitana de Klinckauström od Hanowerskiego pułku, z którym potem iako służący odbyłem 15 kampaniy nad Renem i w Brabancyi. W r. 1689 zostałem w tuteyszym kościele żołnierskim ochrzczony. W r. 1703 wszedłem wsłużbę do Xcia Elektora Jerzego Ludwika, a w r. 1709 zostałem kamerdynerem u niego. Gdy w r. 1714 nayłaskawszy móy Pan obrany został Królem Angielskim pod imieniem Jerzego 1go, musiałem z nim udać się do Londynu, i za łaską Boga zostawałem zawsze w iego służbie, aż nakoniec móy nayłaskawszy Król i Pan w drodze z Londynu do Hanoweru niespodziewanie w Osnabrüku umarł. W r. 1733 kupiłem ten dom od sukcessorów Molckisch za 5000 talarów i wystawiłem w nim z gruntu oba mury na dziedziniec i dwa z przodu Skrzydła. — Boże zachoway ten dom od szkody i wszystkich w nim mieszkaiących. — Pisano w dniu kiedy miasto Hanower za pomocą i łaską Boga obchodziło drugi Jubileusz, to iest 13 Września 1733. — *Soli Deo Gloria.*

Z Paryża d. 20 Czerwca.

Król prezydował dnia 17. na radzie Ministrow, a dnia 18. udał się do St. Cloud gdzie 40. dni ma zabawić. Monsieur, brat Krolewski, tamże poiechał, a Xiężna Angouleme iest oczekiwana.

Zaciąg do Woyska idzie spieszno, rownie iak wcielanie dawnych żołnierzy do tak zwanych weteranow legionow, które stanowić będą znaczny i cwiczony Korpus.

We Francyi znaczą się tego roku nayobfitsze urodzaie wina.

Przy wsi Naives, niedaleko Bar sur Ornain, orząc chłopi wyorali niektore starożytności. Prefekt Departamentu Mozy kazał potem kopać i odkryło szczątki starożytnego

miasta, a mianowicie dobrze utrzymaną ieszcze łaźnię, wiele murow, posadzki, posągi, grobowce, wazony, monetę, i. t. d.

Z Bruxeli d. 22. Czerwca.

Pastor tuteyszego Kościoła S. Mikołaia został wczoray za nieposłuszeństwo przez Xcia Meau, Arcybiskupa Mechlinskiego, z swoiego urzędu złożony.

Pomnik, który Król Pruski przy Plancenoy kazał wystawić, został d. 18. b. m. poświęcony. Pułkownik Wittich assystował temu obrzędowi na czele oddziału pułku, który N. Król Pruski Xciu Fryderykowi Niderlandskiemu udzielił. W pamiętnym dniu bitwy pod Waterloo d. 18. b. m. upadł w tey okolicy wielki grad, który znaczne szkody poczynił. W samey zaś wsi Waterloo okna tylko w niektórych Domach potłukł.

Z Rzymu d. 6. Czerwca.

Blisko od miesiąca zdaie się, iż odminiło się nasze klima. Niebo zasłonione iest ustawicznie chmurami, pada często deszcz i zimne mamy powietrze. W przeszłym i teraźnieyszym miesiącu znaczne upadły grady. Nieprzyiemna ta pora nie zdaie się iednak urodzaiom szkodzić, pragniemy tylko aby iak nayprędzey łagodnieysza nastąpiła.

Z Stambułu d. 25. Maia.

Nadzwyczayny poseł Perski Muhib Aly Chan udał się ztąd d. 18. b. m. z swoim orszakiem na powrot do Perssyi.

Przed 8. dniami wypłynęła z portu naszego fregata na tego roczne krążenie, a niezadługo za nią popłynęły 1. Korweta i 1. galera.

Onegday odeszła ztąd uroczysta tegoroczna do Meki pielgrzymska Karawana.

Z Oddessy piszą, iż zakupiono tam do 30. kupieckich okrętow, dla zwożenia, iak mowią, z Krymu Kamieni na bruk tego miasta.

Z Smirny d. 28 Maia.

W handlu tuteyszym nie wielka teraz panuie czynność, co przypisuią doniesieniom z Stambułu, że do twierdz nad Czarnem morzem wysełaią ztamtąd ammunicyią i działa, zkąd łatwo wierna nasza publiczność rozmaite sobie czyni wnioski. W istocie zaś niema żadney obawy.

Z Sztokolmu d. 19 Czerwca.

Nadzwyczayny Poseł Króla Francuzkiego, Baron Marandet, przywieziony wczoray został w 8 konnym Królewskim powozie do zamku i przez Mistrza obrzędu na audyencyią do Króla wprowadzony, któremu w imieniu Monarchy swoiego złożył pożałowanie z powodu śmierci zeszłego Króla i oraz powinszowanie wstąpienia na tron.

Szpadnik tuteyszy zrobił na rachunek Królewski 100 Szpad, które Król bierze z sobą na podarunki do Norwegii.

Gdy roku tego mizerne okazuią się w Szwecyi urodzaie, przeto zapobiegaiąc niedostatkowi pozwolił Król aż do końca roku tego wprowadzać z zagranicy wszelkie gatunki zboża bez opłaty celney.

Z Drezna d. 25 Czerwca.

Wczoray w dniu S. Jana zakończone zostały posiedzenia Seymu Królestwa Saskiego. Król dał na pożegnanie dla posłów obiad. Dnia poprzedzaiącego spalonych tu znowu publicznie zostało za 150, 000 talarów biletów kassowych, tak iż przez to ostatnie zniszczenie dopełnione zostało zapowiedziane w r. 1816 zmniey-

szenie o 2½ mill. Tal. kassowych biletów Królestwa Saskiego.

D. 26 b. m. umarł tu zasłużony Jenerał jazdy Zeschwitz, kawaler orderu Pruskiego orła czerwonego 1wszey klassy.

Od brzegów Menu d. 25 Czerwca

Rozchodzi się wiadomość, że i Gabinet Austryiacki oświadczył się także za odłożeniem do dalszego czasu postanowienia Kongressu Wiedeńskiego względem uporządkowania spraw zniesionego królestwa Westfalskiego, do których należy także sprawa nabywców dóbr narodowych.

Król Bawarski kupił w Minchen dom Bankiera Strazburga i przeznaczył go na mieszkanie dla nowego Arcybiskupa.

Wiadomość o zabronieniu w Bawaryi przedrukowania i sprzedawania przedrukowanych Xiążek, sprawiła w Niemczech wielką radość; sądzą ią bowiem bydź poprzednikiem postanowienia w tey mierze Seymu Niemieckiego.

Rozmaite wiadomości.

– Gazeta Akwigrańska oznaymiła co następuie: W kościele S. Kornela, dawniey opactwa S. Benedykta, a teraz farnym, w byłem Cesarskim wolnem mieście Akwisgranie, pokazywane będą uroczyście dla publicznego uczczenia od d. 11 do 25 Lipca r. b. codziennie o godzinie 3 z południa przeszło od 1000 lat znayduiące się tam Swiętości, iako to: 1) Opaska, *Linteum Domini*, Jan XIII. r. 4 i 5 w. którą Zbawiciel nasz Jezus Chrystus podczas ostatniey wieczerzy był opasnny i uczniom swoim obmyte nogi otarł; 2) Płutno czyste, *Sindon Munda*, Mat. XVII. r. 59 w. w któro Józef i Nikodem Swięte Ciało Zbawiciela naszego obwinęli i w nowym grobie złożyli; 3) Chustka od potu, *Sudarium Domini*, Jan XX. r. 7 W. którą Nayświętsza Głowa naszego Zbawiciela w grobie była nakryta. Powyższemi Swiętościami udarował to opactwo iego założyciel Karól Wielki, Cesarz Rzymski, które podług dawnego zwyczaiu w oznaczonych dniach co 7 lat pokazywane bywaią.

Słychać, iż Minister Francuzki, Xże Richelieu, przywiezie na teraznieyszy ziazd Monarchow w Akwisgranie 24 mill. fr. w obligacyiach zaręczonych przez naypierwszych Europeyskich bankierów.

Wydawany przez P. Kotzebue w Weymarze Tygodnik Literacki, umieścił pod napisem Polska, co następuie: —— 'Donieśliśmy czytelnikom naszym o mowach i uczuciach przy otwarciu Seymu Polskiego, teraz pośpieszamy z uwiadomieniem o iego zakończeniu, które równie podnosi serca, iak przekonać się można z 3ch pism, nadesłanych nam z Warszawy.„ Czyni daley P. Kotzebue wyiątki z adressu tak Senatu iako i Izby Poselskiey do N. Cesarza i Króla, oraz z mowy Monarchy przy zamknięciu Seymu, i artykuł swoy temi słowy kończy: —” Co za wielki i wspaniały przykład! Jak gruntownie dowiódł ten Monarcha, iż mądrość iego wyrównywa dobroci Jego serca! Ziścił się naypięknieyszy sen! Cóżby nam w Niemczech przeszkadzało spodziewać się tak przyiemnych wypadków, gdyby Niemcy, równie iak Polacy, ieden tylko naród składali? gdyby kraie Niemieckie nie były podobne do poszarpanego Polypa, którego wszystkie odosobnione części żyią w prawdzie, i z iednego ciała pochodzą, lecz nigdy iuż z tem ciałem zrosnąć się nie mogą.„

DODATEK
DO Nro 54.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8. LIPCA 1818 Roku WE SZRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Oznaymuie Mieszkańcom Miasta Wolnego Krakowa i iego Okręgu, tudzież kogokolwiek to interessować może, iż stosownie do odebranego z strony JW. Miączyńskiego, Kommissarza Pełnomocnego Nay. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego pod dniem 6 Czerwca r. b. zawiadomienia, odtąd poświadczać będzie Certyfikaty służące do wolnego wyprowadzenia fabrykatów tuteysze - kraiowych w Królestwo Polskie, JW. Zarzecki, Radca Stanu, Rezydent i Konsul Jeneralny N. Cesarza Rossyi, Króla Polskiego przy Senacie Rzeczypospolitey tuteyszey.

W Krakowie d. 24 Czerwca 1818 r.

Wodzicki, *P. S.*

Darowski Z. S. *J.*

REKTOR *Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

Czyni wiadomo, iż Examina publiczne z przedmiotów Naukowych w Wydziałach Uniwersytetu w bieżącym roku Szkolnym dawanych następuiącym odbywać się będą porządkiem:

W Miesiącu Lipcu	*z rana*	*po południu.*
	1. w Wydziale Teologicznym.	
13.	Hermeneutyka	
16.		Teologia Moralna i Pasteralna.
18.		Historyia Kościelna.
23.	Dogmatyka	
	2. Wydział Prawa.	
14.		Prawo Kryminalne.
17.		Prawo Rządowe.
18.		Prawo Kanoniczne.
22.		Prawo Rzymskie.
23.	Umieiętności Polityczne	
24.		Prawo Cywilne.
	3. Wydział Lekarski.	
11.		Anatomia i instytucye Medyczne.
13.	Chirurgia i Akuszeryia teoretyczna	
14.		Patologia i Terapia wewnętrzna.
[illegible]		Materyia Lekarska i sposób pisania recept.

w Lipcu. — z rana.	po południu.
16. Fizyologia i Medycyna Sądowa	
17. Policyia Lekarska, Historyia Medycyny i Weterynaria.	
20. Farmacya i Toxicologia	
22. Chirurgia i Akuszeryia praktyczna.	

4. *Wydział Matematyczno Fizyczny.*

10. Matematyka Elementarna	
13.	Geometryia wykreślona.
14 Geometryia Analityczna	Rachunek Integralny.
16. Fizyka	
17. Zoologia i Botanika	
21.	Astronomia.
25. Chemia	

5 *Wydział Litteratury.*

11. Historyia powszechna.	
13. Litteratura Polska	
10.	Litteratura Francuzka.
20.	Bibliografiia.
21. Filozofiia	
23.	Litteratura Grecka.

Sztuki Nadobne.

27. Malarstwo	
28. Rysunki.	

Języki.

20. Język Włoski.	
25. —— Niemiecki.	
30.	Język Angielski.

Sztuki Gimnastyczne.

11.	Fechtowanie.
27.	Tancowanie.
30. Konno ieżdzenie.	

W Krakowie d. 3go Lipca 1818 roku.
Litwiński. — Julian Czermiński.

Rektór Szkół Przygłownych Krakowskich.

Uwiadomia Szanowną Publiczność, że Popisy Roczne Szkół Przygłównych obydwóch Oddziałów odbywać się będą rano i po południu: Z Nauk Klassy I. Dnia 17 Lipca: Kl. II. D. 18: Kl. III. D. 20 Kl. IV. i V. D. 21: Kl: VI. rano D. 22: po południu z Języka Greckiego. — W dniach zaś następnych do 29 ieszcze trwać będą Nauki. — Dnia 30 Lipca rozdanie Nagród dla celuiących, i Stipendiów czyli Burkarn dla ubogich Uczniów, nakoniec Nabożeństwo w Kościele Swiętey Anny zakończy Szkoły.

Himonowski.

Dnia 6 i 7 Lipca 1818.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr
Pszenicy	27 —	26 —	23 —	21 —
Żyto	20 —	19 —	18 —	17 —
Jęczmienia	14 —	12 —	11 —	10 —
Owsa	10 —	9 15	9 —	— —
Jagieł	42 —	40 —	38 —	36 —
Grochu	23 —	21 —	19 —	18 —
Rzepaku	— —	— —	— —	— —

Teatr Polski.

W niedzielę d. 5 b. m. była graną pierwszy raz na Teatrze naszym nowa Komedyia pod Tytułem *Rady z Bagdatu*. Nie będąc Plenipotentem Publiczności byłbym Krytykiem bez upoważnienia; więc nie w Imieniu Publiczności, lecz na mocy prawa iakie mi dać może osobista znaiomość Sztuki Dramatyczney mogę powiedzieć, że ta Komedyia pomimo poezyi gładkiey, żadnego na mnie ani na tych którzy się znaią na guście i smaku wrażenia uczynić nie mogła, chociaż Aktorowie wszelkiey usilności dokładali przez swe granie,

aby łą zrobić śmieszną. Ta sztuka nie może się nazwać tylko farsą i to zbyt pospolitą, bo scena zaślubioney Kademu małżonki Kayfatadary iest tak karczemna, maniery i sposób iaką była oddana przez grającego ią Aktora tak poniżaiące tę Płeć, którą wszyscy Autorowie i Aktory dobrego tonu nigdy bez gracyi języka i przystoyności niepozwalaią sobie na scenę wystawiać, że prawdziwie ią Brzydnicą nazwać można, i przypomnieć tę Boilego naukę.

Il est des objets que l'art judicieux

Peut offrir en recit et reculer des yeux.

Wymieniać Autora lub Aktorów z przezwiska, ktorych się krytykuie iest nudzią. — Cierpieć złą sztukę i złe granie czymże nazwać można? — Powiedzieć, że nasz Teatr Krakowski i Autory Dramatyczni tego Miasta potrzebuią mieć mniey wysokiego o sobie mniemania czyli Presumpcyi, a więcey (nie mowię Nauki i Talentu, ale dobrego gustu) ażeby wyrownać przecie kiedy mogli Autorom dawnieyszym Francuzkim i Niemieckim lub przynaymniey się do nich zbliżyć, iest zuchwalstwem. Spytać się wolno o to Publiczności oświeconey, czyli taka zuchwałość ma zasadę lub nie? *T.*

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, w moc Reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 24 Czerwca Nr. 1808. Podaie do publiczney wiadomosci, iż odbywać się będzie licytacyia sprzedaży Gmachu z dezelowanego przy Grodzkiey Bramie, po lewey stronie idąc z Miasta stoiącego, którego Urzędowy szacunek razem z placem kwotę 3348 z p. 17 gr. wynoszący cenę fiskalną stanowić będzie.

Połowa szacunku murów i dwie trzecie części szacunku gruntu, iako widerkauf przy Realności pozostanie, reszta w dniu 1 Grudnia r. b. do kassy Głowney złożoną bydź będzie powinna, a nabywca w przeciągu w latach 3ch Gmach wyrestaurować obowiązany będzie. Chęć licytowania maiący przybydź zechcą w dniu 16 Lipca w godzinach rannych do Biór Wydziału w zwyczayne Vadium zaopatrzeni. — W Krakowie dnia 4 Lipca 1818.

X. *Łańcucki S.*
Kayski, Z. Sek.

Prokurator przy Trybunale pierwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu stosuiąc się do Art: 171 Kod: Handlowego Księgi III podaie do publiczney Wiadomości, Kommunikowaną sobie prośbę Błażeia Lipnickiego Obywatela i Kupca upadłego w Handlu, o przywrócenie do czci i możności prowdzenia Handlu (rehabilitacyą) d Sądu Appellacyinego wniesioną, z tym oświadczeniem, iż każdemu Wierzycielowi któryby w swoiey pretensyi bądź w Kapitale lub też procentach i kosztach całkowicie zaspokoionym niebył, w przeciągu dwóch Miesięcy służy prawo stosownie do art: 172 Kod: Handlowego sprzeciwienia się żądaney rehabilitacyi. — W Krakowie dnia 6 Czerwca 1818 roku.

Leon Chwaltibogowski.

Prożba Błażeia Józefa Lipnickiego Obywatela i Kupca Miasta Krakowa przy Ulicy Floryańskiey pod Liczbą 508 mieszkaiącego o Rehabilitacyą do Sądu Appelacyinego Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia 18 Maja r. 1818 do Nru. 444 podana.

Wysoki Sądzie Appellacyiny! Zbieg nieszczęśliwych okoliczności, iako to: w czasie Woyny zabranie Towarów przez Woysko Nieprzyiacielskie przez Kray Pruski przechodzące, daley zmiana Papierów Wiedeńskich, późniey Kwaterunki i Liwerunki nadzwyczayne, w ostaku Moratorium ustanowione, postawił niżey podpisanego w niemożności czynienia Wypłat z handlu wynikłych, a tym sposobem zniaglił do ogłoszenia się za upadłego w handlu, a następnie na zaspokoienie długu złp. 58,958 gr 19 (prócz Summy 2000 złp. XX. Emerytów na Kamienicy Nro 54 dawniey hipotekowaney, a przez pomyłkę w bilancie domieszczoney) winnego, maiątku swego na satysfakcyą oddania w

tym sposobie po spisaniu Inwentarza Taxy sporządzeniu iniektórych artykułów przez Kuratorów upoważnionych sprzedaniu przedstawionego.

a) W gotowiznie zaprzedany przez Licytacyą publiczną Towaru	złp. 4908	gr.
b) W Towarach Aptecznych i Korzennych	złp. 15,315	— 9½
c) W Meblach różnych	złp. 893	— 1
d) W Odzieży Męskich	złp. 421	— 27
e) W Bieliźnie	złp. 269	—
f) W Różnych drobiazgach	złp. 132	— 6
g) Na długach pewnych	złp. 24,022	— 14
W Summie	złp. 45,961	— 27½

Stanowiącego dodaiąc ieszcze w Księgach Handlowych długi znayduiące się, iako to:

h) W długach średnich	złp. 16,000	—
i) W długach w części przepadłych	złp 33,000	—

Obydwie wiedno łącząc Summę złp. 49,000 wynoszącego.

W pertraktowaniu interessu tego W. Kommissarz delegowany do tey upadłości, trzymaiąc się ściśle przepisu oraz i formalności Kodexem Handlowym Księgi III. ustanowionych po uskutecznionym sprawdzeniu Obligów i Wexlów, tudzież rozpoznanie Pełnomocnictw w myśl art: 81 tegoż Kodexu na terminie w dniu 3 Września 1817 r. oznaczonym, Syndycy mianowani to iest: WW. Niesiołowski i Krumłowski wprzytomności Wierzycieli zdaiąc Relacyą przedstawili, iż po przeyrzeniu dostatecznem Książek Handlowych wraz z niektóremi Wierzycielami, że te naysporządniey przez niżey podpisanego były utrzymywane, że upadłość ta nie iest podstępna, ani też prosta, lecz tylko losowa, a ztąd żaden zarzut niżey podpisanemu nie może bydź czyniony, wreszcie odwołali się do Opinii przez Kuratorów poprzednio na posiedzeniach przedstawioney. Wierzyciele zaś zgromadzeni na fundamencie takowych zapewnień tak kuratorów, iako też Syndyków, niemniey współwierzycieli też Książki rewiduiących, przyiąwszy proponowany poprzednio akord i zabespieczenie przez Żonę niżey podpisanego oświadczone stósownie do art: 83 Kod: Handl: Księgi III. Układ sporządzaiąc, takowy zaraz w myśl art: 86 tegoż Kodexu nie odstępnie podpisali.

Że zaś Ur. Paczygowski co do kwoty 308 złp. acz stawił się, i dług przyznanym maiąc akordu nie przyiął, iednak w myśl art. 87 tegoż Kodexu osprzeciwieństwie Syndyków w przeciągu dni 8 zawiadomić był winien, co gdy formalności przepisaney z strony Paczygowskiego uchybienie nastąpiło. W rozstrzygnieniu zaś Sporu sprzeciwieństwo to na fundamencie powołanego prawa Trybunał uchyliwszy, a stosownie do art. 88 Układ z Wierzycielami sporządzony (nadaiąc mu cechę wykonalności) w zupełności Wyrokiem swoim z dnia 12 Września 1817 r. zatwierdził, i w akta hipoteki aby ten Wyrok był umieszczony Syndykom polecił. Niżey podpisany wskutek układu zatwierdzonego dziewiętnastu Wierzycieli (między któremi, Łaziński, Cypcer Friederik, Jan Nep: Walter, acz z swemi prawami nie popisywali się) zupełnie w należytościach iak kwity przez nich podpisane od N. 1 do 19 poświadczaią załatwił, a zaś dziewięciu Wierzycieli w iedney trzeciey części należytości uspokoił, i że co do dwóch trzecich części hipoteką na domu pod Liczbą 541 Kontentuią się, iak kwity A. B. C. D. E. F. G. H. I. przekonywaią, mocą których kwitów wszyscy Wierzyciele na przywrócenie siebie niżey podpisanego do Rehabilitacyi i możności prowadzenia handlu, w myśl Tyt: V. tejże samey Księgi zezwalaią, przeto niżey podpisany na mocy art: 168 i 169 Kod: Handl: Księgi III. przyłączaiąc dowody, wykazuiąc temiż, iż wszystko załatwionem zostało, upraszа Wysokiego Sądu Appelacyinego o wydanie sobie w myśl art: 175 tegoż Kod: Wyroku Rehabilitacyi, łącząc winne uszanowanie.

(Podp:) *Błażey Józef Lipnicki.*

Za Zgodność odpisu powyższego (Podp:) *Raabach Sek: Appellacyi.* (L.S.)